

Szanowni Państwo,

120 lat temu powstał Fort Grębałów, jako element austro-węgierskiej Twierdzy Kraków.

100 lat temu nie było już monarchii austro-węgierskiej, zaś fort obsadziło Wojsko Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

40 lat temu powstała niezwykła książka, która zapomnianą Twierdzę Kraków przywróciła społeczności Krakowa. Jej autorem był Profesor Janusz Bogdanowski.

30 lat temu, z Jego inspiracji i z Jego pomocą rozpoczęła się rewaloryzacja zrujnowanego fortu.

Służy on Ognisku TKKF "Przyjaciel Konika" dłużej, niż służył jako obiekt bojowy Monarchii Habsburgów. Mam honor od początku tej nowej służby trudzić się tu i cieszyć przekształcaniem zniszczonego obiektu bojowego, weterana dwóch wojen, w miejsce, gdzie ma być dobrze i spokojnie - dzieciom, zwierzętom, starym drzewom, ptakom gniazdującym w ich koronach - a także - **pamięci.**

Mam honor tym większy powitać dziś, na terenie zielonego, 120-letniego fortu w 30 rocznicę jego ożycia do nowej roli; w roku 100-lecia Niepodległości - znakomitych Gości:

Pana Marszałka Województwa Małopolskiego Grzegorza Lipca oraz Pana Przewodniczącego Sławomira Pietrzyka reprezentującego Radę Miasta Krakowa.

Witam wszystkich Przyjaciół - "Przyjaciela Konika" i przywracanego do życia fortu.

W dziejach niejednego obiektu architektonicznego, cywilnego czy militarnego, pojawiają się okresy świetności i upadku. Los nie oszczędził XIX-wiecznych fortyfikacji Twierdzy Kraków. A przecież one są świadectwem rozwoju ludzkiej myśli technicznej, która często po sprawdzeniu w celach militarnych była stosowana w codziennym życiu. Twierdza Kraków rodziła się jako wielkie dzieło okresu drugiej Rewolucji Przemysłowej. Fort pancerny 49 1/4 "Grębałów" jest zabytkiem myśli technicznej Europy Środkowo-Wschodniej. Zaprojektowany przez Austriaka, stawiany rękoma polskich techników i robotników, z użyciem cementu ze Szczakowej i cegieł z krakowskich cegielni, wyposażony został w pancerze i działa z czeskiego Pilzna. Jest świadkiem doniosłych i dramatycznych przemian politycznych, cywilizacyjnych i kulturowych burzliwego XX wieku i przykładem specjalizacji funkcji dzieła obronnego. Jego cechy taktyczne i techniczne to sygnały nadchodzącej epoki fortyfikacji takiej jak znacznie późniejsza Linia Maginota. Chrzest bojowy przeszedł w czasie pierwszej Bitwy o Kraków, 16-25 listopada 1914 r.

Wojskowa rola obiektu zakończyła się w połowie lat 60. XX wieku – praktycznie opuszczony, popadł w zapomnienie oraz systematyczną dewastację.

Nadeszła zima 1987/1988. Byłem wtedy w sanatorium w Ciechocinku na rehabilitacji po długiej chorobie. Co robić dalej w życiu? Konie były pasją moją i mojej żony. A może stworzyć ośrodek, który będzie propagował jeździectwo wśród dzieci i młodzieży? Po powrocie do Krakowa i przemyśleniu tego pomysłu z moimi najbliższymi – żoną Alicją, ojcem Edwardem, wraz z gronem przyjaciół powołaliśmy stowarzyszenie – Ognisko TKKF „Przyjaciel Konika”. 18 II 1988 roku – to data, od której wszystko się zaczęło.

Idea spotkała się z dużym zainteresowaniem i poparciem ze strony władz Dzielnicy Kraków – Nowa Huta, władz Miasta Krakowa i wielu instytucji oraz zakładów pracy.

W ciągu tych wszystkich lat , uczestnicząc w pracach porządkowych i zabezpieczających, udzieliły nam wsparcia i pomocy krakowskie jednostki Wojska Polskiego – Brygada strzelców Podhalańskich oraz 6 Brygada Powietrzno – Desantowa im. Gen. Sosabowskiego wraz z grupą rekonstrukcji historycznej „Południe Czerwone Berety”, Milicji Obywatelskiej (a później Policji), zakłady pracy (Elektromontaż 2, Budostal 3, Budostal 5, Budostal 8, Mostostal-Kraków Galicja, Hepamos), szkoły (Szkoła Aspirantów Straży Pożarnej, Zespół Szkół Mechanicznych, Zespół Szkół Elektrycznych nr 2). Wsparcia tym cenniejszego, bo bezpłatnego.

Nieodpłatnie materiały archiwalne dotyczące fortu 49¼ Grębałów przekazało nam wiedeńskie Kriegsarchiv za pośrednictwem dr. Emila Brixa, konsula Republiki Austrii w Krakowie.

Poznałem wielu wspaniałych ludzi, którzy wsparli to pionierskie dzieło – pionierskie, gdyż tak kompleksowego podejścia do fortów krakowskich w ówczesnych czasach nie było: Jan Kucharski, Ryszard Furdyn, Zdzisław Zaręba, płk Andrzej Turowicz, gen. bryg. Mieczysław Bieniek, gen. Feliks Dela, prof. Janusz Bogdanowski, dr Krzysztof Wielgus, dr Jadwiga Środulska-Wielgus, Szymon Wielgus, Waldemar Brzoskwinia, Leszek Tytko, Bogdan Holewiński, Wacław Wiśniowski i wielu, wielu innych. Dziś spotykamy się w szczególnym momencie – w tym roku zbiegają się wspomniane, ważne rocznice w dziejach fortu.

Na ten dzień przygotowaliśmy wystawę, której celem jest prezentacja historii elementu obronnego dawnej Twierdzy Kraków – fortu 49 ¼ „Grębałów” z przedstawieniem dróg niskonakładowej i prawidłowej konserwatorsko adaptacji, dającej nowe życie i humanitarne funkcje dawnemu zabytkowi fortyfikacji.

Drugim nurtem wystawy jest prezentacja wydarzeń, które zapoczątkowane właśnie tutaj, w Krakowie, w austro-węgierskiej Twierdzy Kraków, doprowadziły do odzyskania niepodległości przez Polskę.

Nasze działania spotkały się z dużym poparciem władz i samorządu Województwa Małopolskiego oraz Miasta Krakowa. Patronat honorowy objął Pan Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Pan Prezydent Miasta Krakowa, za co bardzo dziękujemy.